

Sygn. akt V ACa 492/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Artur Lesiak (spr.)
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska SA Hanna Rucińska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa L. G.

przeciwko G. W. i K. C.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 31 marca 2016 r., sygn. akt I C 536/15

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz radcy prawnego H. M. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 492/16

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu dnia 23 lipca 2015r. powód L. G. wniósł o zobowiązanie pozwanych G. W. i K. C., które na podstawie umowy darowizny (...) (rep. (...) V. R. - notariusza w B.) nabyły własność nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...) o powierzchni 0,0406 ha, działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w B. (...) prowadzi

księgę wieczystą KW nr (...), każda w 1/2 części - do złożenia oświadczeń woli w postaci przeniesienia na powoda L. G. prawa własności w/w nieruchomości, w związku z odwołaniem darowizny w dniu 1 grudnia 2014r. - z powodu rażącej niewdzięczności G. W. i K. C., tj. złożenie przez pozwane oświadczenia następującej treści: „G. W. i K. C. przenoszą powrotnie na L. G. własności nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...), o powierzchni 0,0406 ha, działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w B. (...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...)” (k.130-131).

Pozwane w odpowiedzi na pozew wniosły o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwane zaprzeczyły, by swoim zachowaniem dopuściły się rażącej niewdzięczności w stosunku do powoda. Dalej wskazały, iż to zachowanie powoda jest nacechowane agresją i nienawiścią w stosunku do pozwanych.

Strony podtrzymały swoje stanowiska w toku dalszego postępowania.

Wyrokiem 31 marca 2016r. Sąd Okręgowy w B.(...) oddalił powództwo i zasądził od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; nadto przyznał ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bydgoszcz) na rzecz radcy prawnego H. M. (Kancelaria Radcy Prawnego ul. (...) w B.) kwotę 7.200 zł wraz z należnym podatkiem VAT - tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Powód L. G. przed 2011 r. zamieszkiwał wraz z matką na nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...). Budynek wymagał remontu, jego stan techniczny był średni. Dom wymagał napraw i prac remontowych. W domu tym zamieszkiwali również lokatorzy oraz córka powoda z rodziną. Powód w tym czasie miał problem(...), pozostawał na utrzymaniu matki, utrzymywał się z prac dorywczych. Matka powoda z uwagi na stan zdrowia była osobą leżącą i wymagała opieki. Kontakt między stronami (strony są rodzeństwem) w tym okresie był poprawny, strony nie pozostawały jednak w szczególnej zażyłości rodzinnej. Po śmierci matki problem (...) powoda nasilił się, nie był on w stanie sam utrzymać nieruchomości, był skonfliktowany z dziećmi, w tym córką, która nalegała, by powód poddał się (...).

(...) powód dokonał na rzecz pozwanych darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...). Zgodnie z zapisem (...) umowy darowizny pozwane obciążone zostały dożywotnio i nieodpłatnie służebnością ogrzanego i oświetlonego mieszkania przysługującego powodowi na nieruchomości, obejmującego 5 pokoi, łazienkę, korytarz o powierzchni użytkowej 60 m⁽²⁾ z prawem do korzystania ze wszystkich urządzeń i pomieszczeń przeznaczonych do wspólnego użytku mieszkańców (przede wszystkim kuchni) oraz prawem do swobodnego poruszania się po całej nieruchomości.

Po zawarciu umowy darowizny do 2013r. powód osobiście pobierał czynsze od lokatorów, zatrzymywał te kwoty, zajmował się ogrzewaniem nieruchomości, do powoda należało również regulowanie rachunków. Taki stan rzeczy był akceptowany przez strony, na tym tle nie dochodziło do żadnych konfliktów. Do powoda w tym okresie wprowadziła się konkubina wraz ze swoją córką. Powód w 2013r. zaprzestał regulowania rachunków. Po powzięciu przez pozwane wiadomości na ten temat spłaciły one powstałe zadłużenie, przejęły regulowanie rachunków, przejęły również pobieranie czynszu od lokatorów. W tym czasie powód dopuścił się zniszczenia kuchni na parterze. Do pomieszczenia, w którym znajdował się piec grzewczy powód wpuszczał psy, które pozostawiał bez opieki, nie wyprowadzał ich. Psy załatwiały w tym pomieszczeniu swoje potrzeby. Powód po odbyciu (...) pogodził się córką. Chciał odzyskać nieruchomość, by w przyszłości przekazać ją swoim dzieciom. Pomędzy stronami doszło do konfliktu.

Pozwane już jako współwłaścicielki nieruchomości systemem gospodarczym przeprowadzały naprawy budynku, zakupiły nowy piec grzewczy, drzwi do baraku, wymieniły drzwi wejściowe i przejściowe, wykonały remont ciekącego dachu poprzez położenie nowej papy, podłączyły kanalizację, wymieniły kostkę chodnikową, meble

kuchenne, dokonywały zakupu węgla. Pozwane same paliły w piecu, bądź też zlecały to lokatorom. Pomieszczenie, w którym znajduje się piec jest dostępne dla lokatorów, powód do tego pomieszczenia nie ma dostępu. W sezonie

grzewczym 2014/2015 obsługą pieca i ogrzewaniem zajmował się na prośbę pozwanych M. S.. Zdarzało się też, że i powód przynosił również drewno na opał, przydatne wcześniej na budowach, na których zatrudniał się dorywczo.

W 2014 r. konflikt między stronami nasilił się. Powód używał wobec pozwanych wyzwisk, gdy te przebywały na terenie nieruchomości. Na terenie nieruchomości miały też miejsce interwencje policji z uwagi na zachowania lokatorów - był to również jeden z powodów zaistniałego między stronami konfliktu. Obecnie na nieruchomości powód mieszka wspólnie z konkubiną i z córką, zajmują oni całe piętro budynku. Na terenie nieruchomości zamieszkuje również córka powoda wraz z rodziną, która z tytułu zamieszkania płaci pozwany czynsz. Dom w dalszym ciągu wymaga remontów, przecieka dach. W dniu 1 grudnia 2014r. powód pisemnie odwołał darowiznę uwagi na rażącą niewdzięczność po stronie pozwanych i wezwał pozwane do wydania nieruchomości do dnia 15 grudnia 2014r.

Przedstawiony wyżej stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów, zeznania świadków jak i zeznania złożone przez strony. Sąd Okręgowy uznał dowody z dokumentów przedłożonych do akt sprawy za wiarygodne, bowiem nie były one kwestionowane przez strony postępowania. Za wiarygodne Sąd ten uznał zeznania złożone przez świadków M. Z. i A. Z.. Świadczenie w złożonych zeznaniach opisali stosunki panujące między stronami, jak również przyczyny mogące stanowić powód istniejącego między nimi konfliktu, potwierdzili również okoliczności dotyczące wcześniejszego konfliktu powoda z jego dziećmi wynikającego(...). Sąd I instancji nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań świadków w tym zakresie. Za wiarygodne Sąd Okręgowy uznał także zeznania świadka H. R. złożone na okoliczność stanu technicznego nieruchomości przy ulicy (...). Z zeznań świadka wynikało, że budynek w dalszym ciągu wymaga remontu. Okoliczność ta wynika również z przedłożonej przez powoda dokumentacji fotograficznej nieruchomości, jak i z zeznań świadka J. S., którym Sąd I instancji również przyznał walor wiarygodności. Za wiarygodne Sąd ten uznał też zeznania złożone przez świadka A. S. (konkubinę powoda). Z zeznań złożonych przez świadka wprost wynika (wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie), iż głównym powodem odwołania darowizny była chęć przekazania nieruchomości w przyszłości dzieciom - wobec uregulowania stosunków z nimi. Jako wiarygodne, spójne i wzajemnie się dopełniające Sąd Okręgowy uznał zeznania

świadków: I. L., S. W., A. L., P. L. (1), P. L. (2), M. W., J. C., M. S.. Świadczenie w złożonych zeznaniach opisali stosunki, jakie łączyły strony do roku 2013 i po roku 2013, wskazali i opisali szereg prac remontowych wykonywanych przez pozwane w systemie gospodarczym na darowanej im nieruchomości (której standard już przed darowizną nie był wysoki), potwierdzili również okoliczności związane z zakupem przez pozwane opału i zapewnieniem przez nie ogrzewania na terenie nieruchomości. Okoliczności przytoczone w zeznaniach tych świadków znalazły potwierdzenie w zeznaniach złożonych przez pozwane, którym to zeznaniom Sąd I instancji również przyznał walor wiarygodności. Jako wiarygodne i co do zasady zgodne z pozostałym materiałem dowodowym Sąd Okręgowy uznał zeznania złożone przez powoda, przy czym zważyć należy, iż powód w swoich zeznaniach nie przedstawił okoliczności mogących świadczyć o rażącej niewdzięczności pozwanych w stosunku do niego. Co istotne, powód w złożonych zeznaniach wskazywał na różne przyczyny sporu jaki powstał między stronami w 2013 r., nawiązując między innymi do chęci sprzedaży przez pozwane darowanej im nieruchomości i której to sprzedaży powód miał się sprzeciwić. Okoliczność ta z uwagi na to, że zgoda powoda na ewentualną sprzedaż przez pozwane nieruchomości nie jest prawnie wymagana, nie mogła de facto znaleźć potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd I instancji oddalił przy tym wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z wizji lokalnej nieruchomości pozwanych. W ocenie Sądu Okręgowego wniosek ten z uwagi na ustalony w toku postępowania ogólnie niezadowolający stan techniczny nieruchomości był zbędny, a nadto nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, której istota sprowadzała się do oceny czy pozwane dopuściły się względem powoda rażącej niewdzięczności.

Przechodząc do dalszych rozważań Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę, nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Jak zauważył Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia rażącej niewdzięczności ani nie określa kryteriów, jakie należy brać pod uwagę przy ocenie zachowania obdarowanego. Znamionem rażącej niewdzięczności nie wyczerpują zaś z reguły czyny nieumyślne, popełnione w uniesieniu bądź w rozdrażnieniu spowodowanym zachowaniem lub działaniem darczyńcy, a nawet umyślne, ale niewykraczające w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe i rodzinne. Przesłanka niewdzięczności w stopniu rażącym ma kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań,

które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na

przykład popełnienie przestępstwa, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Nie mogą też być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego.

Uwzględniając powyższe wywody, Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie. Bezspornym zdaniem tego Sądu jest, że pomiędzy stronami zaistniał konflikt rodzinny, jego ramy nie przekroczyły jednak poziomu, który pozwalałby na stwierdzenie, że pozwane zachowywałyby się w stosunku do powoda jak darczyńcy wysoce niewłaściwie, krzywdząco i z zamiarem nieprzyjaznym. W ocenie Sądu Okręgowego przede wszystkim wskazać należy, iż przyczyną odwołania darowizny był fakt uregulowania przez powoda relacji z dziećmi w sposób poprawny (czego zabrakło w momencie darowania nieruchomości pozwanym) i chęć przekazania im w przyszłości nieruchomości (zatem nie z powodu rażącej niewdzięczności jaka miałyby wystąpić po stronie pozwanych). Intencja powoda (choć zrozumiała w relacjach między rodzicami i dziećmi, które to relacje winne być prawidłowe) według Sądu I instancji nie może prowadzić jednak do uznania oświadczenia powoda w przedmiocie odwołania darowizny jako skutecznego. Dalej Sąd Okręgowy zauważył, iż powód nie wykazał również - do czego był zobowiązany w świetle przepisu art. 6 k.c. i 232 k.p.c. - by w trakcie dokonywania na rzecz pozwanych darowizny nieruchomości działał pod wpływem błędu, bądź też by pozwane podstępnie nakłoniły go do zawarcia umowy takiej treści. Tryb życia powoda i (...) z jakim powód zmagał się przed przekazaniem pozwanym nieruchomości, potwierdzają wręcz okoliczności odmienne i wskazują, że w ówczesnej sytuacji życiowej takie rozwiązanie było dla powoda korzystne zwłaszcza, że nadal po zawarciu umowy darowizny mógł on pobierać czynsz od lokatorów i taki stan rzeczy był przez strony akceptowany. Oceniając zachowanie pozwanych w ostatnim roku przed datą złożenia przez powoda oświadczenia (okres od dnia 1 grudnia 2013r. do 1 grudnia 2014r.) Sąd I instancji stwierdził, że pozwane - co wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe - w miarę własnych możliwości starały się poprawić stan techniczny budynku, jak też w miarę własnych możliwości starały się zapewnić powodowi warunki mieszkaniowe do jakich zobowiązywał je(...)zawartej umowy. Ich zachowania w żadnym razie nie było nacechowane rażącą niewdzięcznością w stosunku do powoda. Sąd Okręgowy zauważył, iż stan techniczny budynku nie był idealny w momencie jego przekazania pozwanym. Powód - wbrew swoim twierdzeniom - nie może żądać od pozwanych by zapewniły mu byt w warunkach komfortowych, bowiem nie było to obowiązkiem pozwanych. Pozwane w miarę własnych

możliwości starają się poprawić stan techniczny budynku i będą zobligowane do tego również w przyszłości. Nie można zdaniem Sądu I instancji również uznać, by pozwane nie wywiązywały się z obowiązków dotyczących zakupu opału jak też zapewnienia ogrzewania na nieruchomości. Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło okoliczności zgola odmienne. Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że na terenie nieruchomości zamieszkują również najemcy, którym pozwane muszą zapewnić ogrzewanie i opał. W ocenie Sądu fakt, iż powód obecnie nie ma dostępu do pomieszczenia, w którym znajduje się piec grzewczy, nie świadczy o złej woli pozwanych, lecz był wynikiem niewłaściwego zachowania powoda, które to zachowanie w dłuższej perspektywie czasu mogłoby narazić pozwane na straty związane z możliwością uszkodzenia pieca (powód, jak zostało ustalone, do tego pomieszczenia wypuszczał psy i pozostawiał je bez opieki). W ocenie Sądu I instancji, także i interwencje policji, do których dochodzi na terenie nieruchomości z powodu niewłaściwego zachowania najemców, nie mogą prowadzić do uznania zasadności powództwa. Okoliczność ta obliguje pozwane, w razie nasilenia się takich sytuacji, do podjęcia bardziej radykalnych środków w stosunku do kłopotliwych najemców (nawet do wypowiedzenia umowy najmu), jednak nie może prowadzić do uznania oświadczenia powoda odnośnie odwołania darowizny za skuteczne. Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Okręgowy, na mocy art. 898 § 1 k.c. a contrario, oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł jak w punkcie 2 wyroku, na podstawie przepisu art. 98 i następnego k.p.c. Na należne pozwanym koszty postępowania złożyło się wynagrodzenie reprezentującego je pełnomocnika profesjonalnego wraz z uiszczoną opłatą skarbową od pełnomocnictwa. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Okręgowy orzekł zaś jak w punkcie 3 wyroku - na mocy przepisu § 2 ust. 3 w zw.

z § 6 pkt.7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w/s opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 461).

Od powyższego wyroku apelację wywiódł powód L. G., zaskarżając go w całości. Wyrokowi temu postawił zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez naruszenie:

a) przepisu art. 233 § 1 k.p.c., tj. przeprowadzenie oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie z przekroczeniem przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów, poprzez w szczególności dowolne ustalenie, iż nie doszło do zaistnienia

przesłanek do skutecznego odwołania darowizny przez powoda, w tym w szczególności by zachowaniu pozwanych nie można było przypisać znamion rażącej niewdzięczności wobec powoda (dowolną ocenę dowodów w kontekście rozkładu ciężaru dowodów),

b) przepisu art. 217 § 2 k.p.c., poprzez bezzasadne oddalenie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z oględzin nieruchomości (wizji lokalnej), pomimo niewyjaśnienia wszystkich okoliczności spornych i istotnego znaczenia tego dowodu dla prawidłowości rozstrzygnięcia,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 898 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i w rezultacie nieprawidłowe przyjęcie, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy zachowanie pozwanych nie stanowiło rażącej niewdzięczności wobec powoda (jako darczyńcy), implikujące możliwość odwołania darowizny i w konsekwencji skutkujące zasadnością powództwa.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty powód wniósł o

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt 1 i 2, poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj. zobowiązanie pozwanych G. W. i K. C., które na podstawie umowy darowizny (...) (Repertorium A (...) V. R. notariusza w B.), nabyły własność nieruchomości, położonej w B. przy ul. (...), o powierzchni 0,0406 ha, działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w B. (...) prowadzi księgę wieczystą KW (...), każda w 1/2 części, do złożenia oświadczeń woli w postaci przeniesienia na L. G. prawa własności opisanej w/w nieruchomości, w związku z odwołaniem darowizny w dniu 1 grudnia 2014 r. - z powodu rażącej niewdzięczności G. W. i K. C., to jest złożenie przez pozwane, w formie aktu notarialnego, oświadczenia o następującej treści: „ G. W. i K. C. przenoszą powrotnie na rzecz L. G. własność nieruchomości, położonej w B. przy ul. (...), o powierzchni 0,0406 ha, działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w B. (...) prowadzi księgę wieczystą Kw (...). ”

- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt 1 i 2, i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów obu instancji,

2. zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje - według norm przepisanych.

Jednocześnie pełnomocnik powoda z urzędu złożył oświadczenie, iż koszty zastępstwa procesowego nie zostały zapłacone ani w całości ani w części. Nadto z ostrożności procesowej wniósł o nieobciążanie powoda kosztami zastępstwa procesowego - z uwagi na trudną sytuację osobisto-majątkową (status osoby bezrobotnej), jak również fakt przekonania powoda o zasadności jego roszczenia (art. 102 k.p.c.).

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, iż Sąd pierwszej instancji doszedł do bezzasadnego przekonania o tym, jakoby pozwane wywiązywały się ze swoich obowiązków umownych wobec powoda, tj. dostarczania energii cieplnej oraz energii elektrycznej do mieszkania, zajmowanego przez powoda, szczególnie w okresie od dnia 19 maja 2011 r. do dnia 1 grudnia 2014 r. Według apelującego Sąd pierwszej instancji niesłusznie bowiem nie uwzględnił tego, iż powód od dnia 19 maja 2011 r. do lutego 2013 r. sam opłacał faktury za energię elektryczną do zajmowanego mieszkania, oraz, że w sytuacji zakupu przez pozwane w 2013 roku kotła centralnego ogrzewania, to powód z udziałem A. Z. i montera,

zamontował go w kotłowni oraz zakupił armaturę łączącą ten kocioł z instalacją za kwotę 1.500 zł, a także nie mając świadomości, że zakup tego kotła obciąża pozwane, w ratach z A. S., zwrócił jego wartość. Nadto jak podniesiono to powód od maja 2011 r. do grudnia 2014 r. sam obsługiwał kotłownię i dokonywał zakupu opału (węгла i drewna), w tym węгла w sezonach grzewczych: - (...) ok. 5 ton, - (...) ok. 5 ton, - (...) ok. 5 ton, choć obowiązek ten spoczywał na pozwanych, co wprost i jednoznacznie wynikało z postanowienia (...) umowy darowizny. Podkreślenia zdaniem skarżącego wymaga również fakt, iż wśród załączonych przez pozwane dowodów brak jest faktury VAT lub rachunku w szczególności za: zakupy w 2013 r. kotła co. i armatury, za usługę montażu kotła co. w 2013 r., za usługi remontowo-budowlane lub ślusarskie, montażu zakupionych materiałów budowlanych i akcesoriów, za usługi obsługi kotłowni co. w sezonie zimowym 2011/2012, 2012/2013, 2013/2014, 2014/2015, tj. w całym okresie przysługiwania pozwanym prawa własności nieruchomości. Z załączonych przez pozwane dowodów zdaniem powoda wynika jedynie, że pozwane dokonywały opłat za dostarczanie energii elektrycznej do mieszkania powoda jedynie od lutego 2013 oraz, że od dnia 19.05.2011 r. do dnia 01.12.2014 r. zakupiły łącznie jedynie 4.544 kg węгла, przy czym powinny były w tym okresie nabyć ok. 20 ton, co oznacza, że pozostałe ilości opału dostarczał powód lub inni mieszkańcy tego domu

W konsekwencji powyższego, w ocenie skarżącego Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo nie doszedł do przekonania o tym, że pozwane dopuściły się rażącej niewdzięczności wobec powoda (ich brata), m.in. poprzez nienależyte wykonywanie służebności osobistej, w postaci ogrzanego i oświetlonego mieszkania. Dodatkowo według

skarżącego pozwane, od dnia uzyskania przedmiotowej darowizny do chwili obecnej, nie wykazały żadnej deklarowanej uprzednio troski o zdrowie i życie chorego brata, nie okazywały mu należytego szacunku oraz nie pamiętały o jego świętach. Począwszy od 2014 r., kiedy powód upomniał się o swoje prawa i zwrot poczynionych nakładów na ich własność, był on poniżany i obrażany. Nastąpił wzrost agresji i niechęci pozwanych wobec powoda oraz naruszanie jego dóbr osobistych, w formie zarzutów, że dewastuje on wyposażenie techniczne ich domu oraz że jest (...). Pozwane nie przedstawiły zaś jakiegokolwiek dowodu na okoliczność rzekomej dewastacji tego wyposażenia. Żaden z obraźliwych zarzutów, stawianych powodowi przez pozwane, zasadniczo nie potwierdził się (art. 6 k.c. a contrario).

Według skarżącego Sąd pierwszej instancji niesłusznie nie wziął też pod uwagę nagannego działania pozwanych, które - w ocenie powoda - "podstępnie" namówiły go do dokonania spornej darowizny w 2011 r., wykorzystując przejściowy konflikt powoda ze swoimi dziećmi. Pozwane wprowadziły go w błąd, obiecując opiekę w zamian za przekazanie im nieruchomości, której jednak nie zapewniły w należyтым zakresie oraz we właściwej jakości. W tym miejscu powód wskazał na zniszczone przeciekiem dachu sufity dwóch pokoi mieszkania, zajmowanego przez powoda.

Dalej skarżący podniósł, iż Sąd pierwszej instancji niesłusznie nie uwzględnił wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z oględzin spornej nieruchomości (wizji lokalnej), który zmierzał do wykazania, iż pozwane nie dbały należycie ani o powoda ani o podarowaną im nieruchomość. Jak wskazał Sąd pominięte środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki (art. 217 § 2 k.p.c.). Przez wyjaśnienie spornych okoliczności rozumieć należy zaś taki stan rzeczy, w którym albo nastąpiło uzgodnienie między stronami spornych dotychczas okoliczności, albo też zostały one wyjaśnione na korzyść strony powołującej dowody. Niedopuszczalne jest natomiast pominięcie zaoferowanych środków dowodowych z powołaniem się na wyjaśnienie sprawy, jeżeli ocena dotychczasowych dowodów prowadzi, w przekonaniu sądu, do wniosków niekorzystnych dla strony powołującej dalsze dowody, o znaczałoby to bowiem pozbawienie jednej ze stron możliwości udowodnienia jej twierdzeń (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 maja 2015 r., I ACa 331/15).

W konsekwencji zdaniem powoda uznać należało, iż ustalony w sprawie stan faktyczny winien doprowadzić do przyjęcia, że postępowaniu pozwanych można było przypisać znamiona rażącej niewdzięczności. Powód obdarował je całym swoim majątkiem, o wartości 350.000 zł, w zamian za pomoc i opiekę oraz służebność osobistą. Powinności tych, w zakresie pomocy i opieki, pozwane nigdy należycie nie wykonały, służebność osobista była wykonywana jedynie w niewielkim zakresie, co nie może być uważane za należyte jej wykonywanie. Służebność mieszkania swym zakresem powinna obejmować mieszkanie, nadające się do zamieszkania, tymczasem co najmniej od 2013 r. (do chwili

obecnej), za sprawą przecieku dachu, tj. niefachowo wykonanego remontu, powód nie może korzystać z 2-pokojowego mieszkania.

Odwołując się do art. 898 § 1 k.c., skarżący wskazał, iż o rażącej niewdzięczności, świadczy takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Są to zachowania i czyny szczególnie naganne z punktu widzenia norm prawnych i moralnych (zasad współżycia społecznego). W ocenie apelującego Sąd pierwszej instancji doszedł do niesłusznego przekonania, nieopartego na zgromadzonym w sprawie materiał dowodowym, jakoby zachowaniu pozwanych nie można było przypisać wysoce nagannie negatywnego stosunku do powoda, przejawiającego się nie tylko w braku jakiegokolwiek wdzięczności za przeniesienie na nich jedyne wartościowego składnika majątku powoda (o wartości 350.000 zł), ale również na zignorowaniu jego potrzeby opieki i zapewnienia mu godziwych warunków życia, do których zobowiązane były nie tylko na podstawie zawartej umowy, ale i które zawsze spoczywają na obdarowanym względem darczyńcy (tym bardziej na siostrach). Jak podniósł powód, darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się moralnym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Taką kwalifikowaną postać ma takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy nie tylko o niewdzięczności, ale o kwalifikowanym jej stopniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 października 2014 r.. 1CSK 556/13). W konsekwencji w ocenie powoda jego żądanie znajduje należyte uzasadnienie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, a powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania.

Sąd nie podzielił natomiast powołanych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które mogłyby mieć wpływ na orzeczenie.

Zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez przeprowadzenie oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie z przekroczeniem przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów, co miało skutkować poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych uznać należy za chybiony. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a o naruszeniu tego uregulowania, jak przyjmuje się w orzecznictwie, można mówić w sytuacji gdy dokonana przez Sąd ocena dowodów w pierwszej kolejności sprzeczna jest z zasadami doświadczenia życiowego, a także zasadami logiki i wiedzy. Analiza przeprowadzonych w sprawie dowodów wskazuje, natomiast, iż Sąd Okręgowy w B. prawidłowo dokonał oceny materiałów dołączonych do niniejszego postępowania, zgodnie ze swoim przekonaniem i zasadami logiki. Sąd I instancji poddał ocenie całość materiału dowodowego sprawy dokonując jego wszechstronnej analizy, poddając ocenie całość okoliczności, uwzględniając pełny kontekst wydarzeń, a swoje stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku przekonywająco uzasadnił. Sąd Okręgowy szczegółowo omówił zebrany materiał dowodowy i wskazał na jakich dowodach oparł się przy konstruowaniu stanu faktycznego i jakim dowodom dał wiarę. Zaznaczyć należy, że w literaturze i orzecznictwie podkreśla się, iż kwestionowanie dokonanej przez Sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie subiektywnej oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136). Apelacja powoda sprowadza się zaś właśnie jedynie do wywodzenia ze zgromadzonego materiału dowodowego, odmiennych od Sądu I instancji,

a korzystnych dla apelującego ustaleń. Podzielić należy natomiast stanowisko, iż jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie SN z dnia 10.01.2002 r., II CKN 572/99, wyroku SN z dnia 27.09.2002 r., sygn. II CKN 817/00).

W świetle powyższego apelujący niezasadnie wywodził jakoby Sąd błędnie uznał, iż zachowaniu pozwanych nie można przypisać znamion rażącej niewdzięczności wobec powoda, w tym aby nieprawidłowo Sąd ocenił wywiązywanie się przez pozwane z przyjętego wobec zawartej umowy darowizny obowiązku zapewnienia powodowi służebności osobistej ogrzanego i oświetlonego mieszkania.

Przede wszystkim wymaga wskazania, iż badaniu przez Sąd pod kątem zaistnienia przesłanek do skutecznego odwołania darowizny, podlega zgodnie z art.899 § 3 k.p.c. jedynie okres roku przed odwołaniem darowizny, a więc w tym wypadku, z uwagi na odwołanie darowizny przez powoda pismem z dnia 1 grudnia 2014 roku, okres od 1 grudnia 2013 roku do 1 grudnia 2014 roku. Wszelkie mające miejsce wcześniej zachowania, stosownie do powoływanego przepisu, nie mogą stanowić podstawy odwołania darowizny, i jako takie należy je uznać za nieistotne dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, iż Sąd I instancji uwzględnił fakt, iż do 2013 roku to powód opłacał rachunki za prąd i zajmował się ogrzewaniem nieruchomości. Oceniając te okoliczności należało jednakże zauważyć, iż, jak słusznie ustalił Sąd I Okręgowy, a co przyznał sam powód (k.186, 00:29:33 do 00:30:15), w okresie tym to powód pobierał i zatrzymywał czynsze od lokatorów zamieszkujących na nieruchomości, a które w istocie należały się pozwanym jako właścicielkom nieruchomości. W tej sytuacji nie można uznać aby wykonywanie przez powoda danych czynności administrujących nieruchomością, w tym wobec najemców, za wspólnym - choćby dorozumianym - ustaleniem storn, stanowiło o jakiegokolwiek niewdzięczności pozwanych względem powoda, skoro czerpał on z tego bezpośrednie korzyści.

Nie ulega natomiast wątpliwości, w kontekście całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, iż od 2013 roku, w tym zwłaszcza w okresie od grudnia 2013 do grudnia 2014 roku, pozwane opłacały rachunki za energię elektryczną oraz zapewniały ogrzewanie nieruchomości, w tym opał. Pozwane, jak prawidłowo ustalił sąd I instancji, w miarę swoich możliwości dokonywał również napraw i remontów na terenie nieruchomości.

Z przeprowadzonych dowodów, w szczególności zeznań świadków, w tym powołanych przez powoda, nie wynika zaś, wbrew wywodom apelacji, aby to powód palił w piecu aż do listopada 2014 roku. W tym miejscu przytoczyć należy zeznania zięcia powoda A. Z., który podał, iż „od 2013 r. kiedy teściowi odcięto dostęp do kotłowni zaczął się konflikt” (k. 154v, 00:17:30 do 00:18:14). Ponadto córka powoda M. Z. wskazywała, iż „w 2014 roku przyjeżdżał palacz”. Powód, wbrew twierdzeniom apelacji, nie wykazał także, aby to on zamiast pozwanych zapewniał opał. Co prawda świadkowie - M. Z. (k. 155, 00:36:52 do 00:37:41) i A. S. (k. 156v, 00:23:32 do 01:24:03) podnosiły, iż poza pozwanymi także one oraz powód nabywali węgiel i drewno, niemniej jednak z ich zeznań nie wynika dokładnie w jakim okresie oraz w jakich ilościach miał odpowiadać za to powód. Wyrażone w apelacji twierdzenia o zapewnieniu przez powoda w sezonie grzewczym 2013/2014 pięciu ton węgla (a więc w okresie jednego roku przed odwołaniem przez powoda darowizny) jawią się jako bezpodstawne, skoro nie przedłożono na tę okoliczność jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu. Okoliczność zaś, iż jak ustalił Sąd Okręgowy (str. 4 uzasadnienia), zdarzało się, że powód przynosił drewno na opał, przydatne wcześniej na budowach, na których zatrudniał się dorywczo, nie pozwala samoistnie na stwierdzenie niewdzięczności pozwanych wobec powoda. W szczególności, iż zasadnym wydaje się przyjęcie, że powód robił to z własnej woli i nie ponosił z tego tytułu kosztów. Co istotne przykładanie się przez inne osoby do zakupu opału - w sytuacji zamieszkiwania przez nie na nieruchomości oraz wobec znacznej powierzchni i odrębność lokali zajmowanych przez poszczególne osoby - również nie może przekładać się na ocenę wywiązywania się pozwanych ze swoich zobowiązań wobec powoda. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż wynikające z zawartej między stronami umowy darowizny zobowiązanie bezpłatnego zapewnienia ciepłego mieszkania, dotyczyło włącznie osoby powoda a nie innych lokatorów. W kontekście podnoszonego przez konkubinę powoda A. S. faktu częściowego

nabywania przez nią opału, warto zauważyć, iż jak sama wskazywała, nie płaciła ona pozwanym czynszu i nie ponosiła kosztów swojego zamieszkiwania na nieruchomości. Jednocześnie z przesłuchania powoda oraz świadków A. Z., M. Z., A. S. i J. S., nie wynika natomiast aby powstały konflikt dotyczył niezapewnienia przez pozwane wystarczających ilości opału, ale wskazywanego już braku dostępu do piwnicy, w tym do pieca. W tym względzie należało zaś podzielić rozważania Sądu I instancji o zasadności nieudostępniania powodowi przez pozwane tych pomieszczeń. Sąd Okręgowy słusznie przy tym ustalił, w oparciu o przedstawione przez pozwane dowody, iż po zaprzestaniu przez powoda zajmowania się piecem, pozwane zapewniły ogrzewanie nieruchomości, paląc w piecu własnoręcznie lub zlecając rozpalanie upoważnionym przez nie osobom, w tym lokatorom. Za nietrafne należy uznać zaś wyrażone w apelacji stanowisko, jakoby do obsługi zainstalowanego na nieruchomości pieca konieczne było zatrudnienie przeszkolonego palacza, a brak w tym zakresie stanowił o zagrożeniu pożarowym, albowiem wymóg tak nie wynika z przedłożonej dokumentacji techniczno-ruchowej pieca.

Nietrafnie wywodził również apelujący jakoby, stawiane przez pozwane zarzuty powodowi nie znalazły potwierdzenia, skoro z przeprowadzonych w sprawie dowodów bezsprzecznie wynika, iż powód w pewnym okresie znacznie (...). Nadto nie tylko pozwana K. C. (k. 186, 00:41:50 do 00:42:22), ale I. L. (k. 160v, 00:19:40 do 00:20:35) wyraźnie podnosiły, że to powód zniszczył meble w kuchni znajdującej się na terenie nieruchomości, a świadek M. W. podał ponadto, iż „mama zamknęła pomieszczenie, bo były psy, powód ich nie wyprowadzał, one się tam załatwiały” (k. 162, 01:04:39 do 01:06:56). Powołani zaś przez powoda świadkowie w istocie nie mieli w tym zakresie dokładnej wiedzy. Podobnie żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie potwierdził aby pozwane zachowywały się agresywnie wobec powoda, obrażały go lub poniżały go, wręcz przeciwnie, zgodnie z zeznaniami I. L. (k. 160v, 00:10:46 do 00:11:10) i S. W. (k. 161, 00:35:12 do 00:35:36) to powód wyzywał pozwane. W odniesieniu do wskazanych powyżej świadków wymaga zauważenia, iż powód w apelacji nie podważał dokonanej przez Sąd I instancji oceny wiarygodności ich zeznań.

Brak jednocześnie podstaw do przyjęcia, aby pozwane, poza zapewnieniem realizacji przysługującej powodowi służebności, były zobowiązane do szczególnego opiekowania się powodem czy dbania o jego sprawy. Pozwane nie są obciążone względem powoda obowiązkiem alimentacyjnym w pierwszej kolejności. Z akt sprawy nie wynika również aby znajdował się on w niedostatku - w związku z czym stosownie do art. 897 k.c. mogłaby powstać powinność pozwanych do określonego zachowania. Powód jest osobą dorosłą, w toku postępowania nie były zaś zgłaszane, (...), inne dolegliwości natury zdrowotnej, które mogły by rodzić z jego strony potrzebę opieki. Poza tym powód zamieszkuje wraz z konkubiną oraz w sąsiedztwie swojej dorosłej córki, które w razie potrzeby mogły udzielić mu wszelkiej niezbędnej pomocy. Powyższe wyklucza w tym zakresie uznanie jakichkolwiek zaniechań pozwanych jako rażącej niewdzięczności.

(...)zauważenia wymaga, iż również argumenty apelacji w przedmiocie wywodzonego podstępного namówienia powoda przez pozwane do darowania nieruchomości, nie znajdują uzasadnienia w przeprowadzonych dowodach. Choć więc poczucie krzywdy przez powoda jest niewątpliwe, samo subiektywne przekonanie strony o zasadności swojego stanowiska nie jest wystarczające, jeśli nie znajduje potwierdzenia w ustalonych okolicznościach faktycznych. Subiektywne poczucie, że ze strony pozwanej doszło do rażącej niewdzięczności nie może więc stanowić podstawy odwołania darowizny, jeśli to poczucie nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Wbrew twierdzeniom powoda nie doszło także do naruszenia art. 271 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż wniosek dowodowy powoda o przeprowadzenie wizji lokalnej nieruchomości należało oddalić. Dowód ten, słusznie uznał Sąd I instancji za bezprzedmiotowy, wobec ustalenia w toku postępowania ogólnie niezadowolającego stan technicznego nieruchomości. Dowód ten pozostawał w istocie zbędnym, także wobec włączenia w poczet materiału dowodowego zdjęć z mieszkania powoda, obrazujących w dostatecznym stopniu jego stan. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, odmowa przeprowadzenia omawianego dowodu nie stanowiła zatem uchybienia procesowego mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Nieuzasadniony zdaniem Sądu Apelacyjnego był również zarzut naruszenia prawa materialnego.

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 898 § 1 k.c. statuującego podstawę przesłanek odwołania darowizny. Stosownie do treści powołanego przepisu darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. W rzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2001 r., II CKN 818/00). Odwołanie darowizny usprawiedliwia tylko taki stosunek obdarowanych wobec darczyńcy, który odpowiada pojęciu rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 k.c.). O rażącej niewdzięczności może być natomiast mowa w takich okolicznościach, gdy obdarowany kieruje wobec darczyńcy zachowania wysoce nieprzyjemne lub wręcz przestępcze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1999 r., II CKN 600/98). Oceniając, czy przesłanka rażącej niewdzięczności jest spełniona, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności konkretnego przypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., I CK 112/2005), uwzględniając m.in. tło zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/2010; z dnia 15 lutego 2012 r., I CSK 278/2011). Nie każde zachowanie sprzeczne z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności. Odwołanie darowizny na tej podstawie uzasadnia takie zachowanie obdarowanego, które cechuje się znacznym nasileniem złej woli kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Nie chodzi bowiem o niewdzięczność, ale rażącą niewdzięczność. Wskazać należy, iż także brak systematycznej opieki obdarowanego nad darczyńcą w okolicznościach, w których jej konieczność nie została wykazana, a darczyńca nie zwracał się od jej udzielanie, nie jest podstawą odwołania darowizny (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 marca 2014 r., V ACa 845/13).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności należy zauważyć, iż darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego (art. 899 § 3 k.c.). Zatem w przypadku odwołania darowizny sąd bierze pod uwagę okoliczności powołane w oświadczeniu o odwołaniu darowizny, które zaistniały do roku wstecz przed złożeniem oświadczenia.

Badając poszczególne zachowania pozwanych należało wziąć pod uwagę te, które miały miejsce przed złożeniem przez powoda oświadczenia o odwołaniu darowizny (...), a więc jak już podnoszono w okresie od 1 grudnia 2013 roku do 1 grudnia 2014 roku. Znaczna część wywodzonych przez powoda zachowań pozwanych mających stanowić o ich rażącej niewdzięczności, jak przedstawiono powyżej miała zaś miejsce zasadniczo przed tym okresem. Odnosząc się zaś do okresu podlegającego badaniu stosownie do treści w/w regulacji żadne z podejmowanych wówczas zachowań pozwanych nie może być traktowane jako przejaw zachowania kwalifikowanego w kategoriach rażącej niewdzięczności, czyli takiego, które musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Za takowe nie uznaje się bowiem zachowań które nie wykraczają poza granice zwykłych konfliktów życia codziennego, zwłaszcza jeśli konflikt taki jest sprowokowany lub podtrzymywany na skutek zachowań samego darczyńcy, a tak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Zaistniały konflikt pomimo początkowo stosunkowo zgodnego układania spraw pomiędzy stronami, na co wskazywał również powód, powstał bowiem na tle różnych niewłaściwych zachowań powoda, które skutkowały m.in. koniecznością uniemożliwienia mu dostępu do piwnicy. Nadto jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy powód podjął działania w celu odzyskania domu, wobec pogodzenia się z córką, chcąc przekazać w przyszłości nieruchomości swoim dzieciom. Wskazać należy, że powód nie wykazał w toku niniejszego procesu zgodnie z wymogami art. 6 k.c., aby pozwane celowo nie ogrzewały nieruchomości czy nie remontowały powstałych zniszczeń lub usterek. Pozwane, co już było podnoszone, w miarę możliwości dokonują napraw i remontów, fakt, iż przeprowadzony remont dachu okazał się nieprawidłowy, rodzi oczywiście konieczność dokonania kolejnej jego naprawy, należy jednak pamiętać, iż jak wynika z doświadczenia życiowego, remonty tego typu stanowią zadania kosztowne wymagające zgromadzenia na ten cel odpowiednich środków. Z tej przyczyny nie można upatrywać w zachowaniu pozwanych wysokiej nieprzyjemności wobec powoda, tym bardziej, iż ma ona możliwość prawidłowego korzystania z pozostałych pomieszczeń pozostających w jego dyspozycji. Reasumując trzeba wskazać, że zachowania pozwanych względem brata nie sposób nazwać rażąco złym i celowo nastawionym na wyrządzenie krzywdy powodowi. W konsekwencji wbrew twierdzeniom skarżącego, nie można mówić o rażącej niewdzięczności pozwanych względem darczyńcy, a zatem nie było podstawy do odwołania darowizny z tego powodu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną, o czym orzekł w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Przepis ten pozwala na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążanie jej w ogóle kosztami, w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Artykuł 102 k.p.c. jest przejawem tzw. prawa sędziowskiego i może być stosowany wówczas, kiedy okoliczności konkretnej sprawy dają po temu podstawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zachodzi taki szczególnie uzasadniony przypadek. Powód miał w niniejszej sprawie poczucie krzywdy, co zostało ustalone na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego. Ponadto poniósł koszty procesu za pierwszą instancję. Zdaniem Sądu Apelacyjnego trudna sytuacja materialna powoda w powiązaniu z subiektywnym poczuciem krzywdy, które nie dawało jednak podstaw do uwzględnienia jego apelacji, uzasadniają nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego na mocy art. 102 k.p.c. z uwagi na względy słuszności. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie drugim wyroku.

W punkcie trzecim wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, w oparciu o art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2016r., poz. 233) w zw. z § 1, § 2, §4 ust. 1 i 3, § 8 pkt 7), § 16 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1805), zasądzając na rzecz radcy prawnego H. M. kwotę 5400 złotych, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług.